

KRAKUS.

SRODA 23 STYCZNIA 1822 *NUMER* 17.

Kronika Narodowa.

Roku 1120, Bolesław Krzywousty odnosi wielkie wycięztwo nad Krzyżakami pod Nakłem, i zdobywa to miasto przez nich opanowane. W bitwie tey 40,000 nieprzyjaciół na placu legło, świadczą dotąd mogiły.

NOWOŚCI KRAKOWSKIE.

Towarzystwo sztuk pięknych zawiązuje się już w naszey stolicy. *Prezesem* ma bydź mąż znany z patrjotyzmu i światła Jenerał Franciszek Paszkowski, *Prezes* Komitetu zarządzającego budową mogiły Tadeusza Kościuszki. W krotce zostanie ogłoszony statut tego szanownego zgromadzenia, po którem wiele korzyści dla nauk spodziewać się należy. —

Od dawna niebył jeszcze teatr tak napełniony widzami jak na *Lodoisce* zeszłej niedzieli. *Loże* wszystkie zajęte i trzema dniami naprzòd wykupione, na *parterze* trudno się było obròcić, na *galeryą* i *balkon* przed rozpoczęciem sztuki, zaprzestano rozprzedawać więcej biletòw dla niesłychanego natłoku. — *Przeciwnie*, tak nazwana trajedya z niemieckiego pod napisem: *Osmond bratobòjca* na benefis Pana *Pik* dana, mało kogo zwabiła. Była też to sztuka, bardzo podobna do *metafizyki filozofów niemieckich*, gdzie najwięcej posiadający rozsądku, najmniej rozumieć mogli

W ostatnim akcie szczególniej widzów ubawiło więzienie, którzy się oprócz tego przez całe pięć aktów śmiali. Po jednej stronie widać było żelazne drzwi, po drugiej kratę, w głębi jaskinią, nad nią drzewa i niebo wypogodzone, po bokach las, gdzie z pomiędzy drzew koryntckie slupy głowy pokazywały; słowem, że cała widowisko, (prócz gry celniejszych aktorów,) wystawiało dziwaczną mieszaninę jeremjady z kasperladą. Trucizna, puginały, tortury i butelki, walczyły z sobą naprzemian o tryumf sztuki dramatycznej. Niezasięgamy pamięcią, aby który *z benefisantów* mógł kiedykolwiek zabawniejszy uczynić wybór a raczem bardziej zawodzący Publiczność. —

We Lwowie przy *Rozmaitościach* gazety, wychodzi teraz *Kronika teatralna*, którą śmiele do Kadłubkowskich płodów policzyć można. Oddając bowiem sprawiedliwą pochwałę gorliwości zacnego Dyrektora, znanego i szacowanego powszechnie, zniża się aż do pochlebstwa. Podług niej teatr warszawski zdaje się już być niczem w porównaniu lwowskiego, a Panna Gebel, niema równej prawie śpiewaczki w Polsce!!!... Przesada w uwielbieniu, jest satyrą prawej zasługi! —

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Po prowincyach angielskich wielki niedostatek panuje. — W Londynie czynią zakłady, że tron Konstantynopolitański przed 1 Maja r. b. obalonym zostanie. — W sporach, pomiędzy Anglją i Ameryką północną, Rossya jest pośredniczką. — W teatrze Londyńskim Coventgarden, zasłona ma być zwierciadlaną. — W xięztwie Hessen Kasselskiem z chwałą wieku XIX zachodzą ustanowienia dążące do oświaty. — Stolica przybiera coraz więcej gustu, officerami w wojsku są ludzie zdatni bez różnicy urodzenia, przy każdym półku ustanowiona szkoła, bieg pieniędzy się powiększa i wszystko błogosławi wolnomyślnemu władzcy.

Wiadomości z Wiednia. Pomiędzy krolestwem Polskiem i Rządem Austryjackim ukończone już obrachunki. — Ostatni z wszelkich pretensyi podług zawartego układu, pokwitowanym zostaje. — Pomiędzy Portą i Persyą kroki nieprzyjacielskie wstrzymane są. — Konstantynopol spokojny.

TEATR NARODOWY.

54. *Wczoraj* dana była trajedja: *Osmond bratobojca.*
55. Jutro drama: *Jan Grudczyński* i komedjo-opera: *Baterja o jednym żołnierzu.*